

Intencje mszalne:

Niedziela, 30 lutego 2014

8⁰⁰ ++ Wiktoria, Władysław Czesław i zm. z rodzin z obu stron

9³⁰ ++ Piotr, Daniel Załuscy, Weronika i Tomasz Sowa

9³⁰ ++ Marianna i Józef Markowicz

11⁰⁰ + 8r.ś. Władysław Radawiec

11⁰⁰ + 2r.ś. Władysław Chorbał

12³⁰ + 3r.ś. Maria Jasiukajtis, 10r.ś. Waldemar Jasiukajtis i rodzinę z obojga stron

18⁰⁰ + Stanisławę 20r.ś. I Franciszka, Halina i Ryszard

Poniedziałek, 31 marca 2014

9³⁰ + Julian i Czesława(k)w 27r.ś.

18⁰⁰ + Jadwiga Mazurek 30d.p.p.

Wtorek, 01 kwietnia 2014

9³⁰ + Elżbieta 1r.ś.

18⁰⁰ + 1r.ś. Stefan Hodyl

Środa 02 kwietnia 2014

8⁰⁰

9³⁰ + Bogdan Komarzeniec

11⁰⁰

12⁰⁰

18⁰⁰ + Anna Rynkowska

Czwartek, 03 kwietnia 2014

7⁰⁰ + Mariusz Makowski

18⁰⁰

Piątek, 04 kwietnia 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Hieronim 34r.ś zm. z rodzin Dąbrowskich i Jasińskich

Sobota, 05 kwietnia 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Andrzej Łuszczuk 30d.p.p.



**Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00;
czwartki od 7.30 do 9.00**

**Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mąków;
ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg**

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mąków



NR 111; IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU; 30 MARZEC 2013

Katoliccy lekarze-ginekolodzy: również chore dziecko ma prawo do życia

Każde dziecko, również chore ma prawo do życia - przekonują lekarze z Ogólnopolskiej Sekcji Ginekologów Położników Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy, z okazji obchodzonego Dnia Świętości Życia. Jednocześnie apelują do całego środowiska lekarskiego o większe wsparcie kobiet oczekujących narodzin dziecka z wadami letalnymi.

Dr Iwona Rawicka ze Szczecina jest położnikiem-ginekologiem, posiada również bogate doświadczenie w zakresie naturalnego planowania rodziny. - Wady letalne nie dają żadnych szans na przeżycie dziecka. Od lekarzy kobiety słyszą słowa: po co takie ciążę kontynuować? Ja współpracowałam z trzema kobietami, które urodziły dzieci z takimi wadami. Od jednej z nich, tuż po pogrzebie usłyszałam podziękowanie, że nie zgotowali dziecku śmierci, tylko pozwoli na godne odejście. Żyłło osiem godzin, a ojciec przez ten czas trzymał dziecko za rączkę - mówiła dr Rawicka. Uczestniczyła ona w ogólnopolskim zjeździe katolickich ginekologów, położników i naprotechnologów, który odbył się w dniach 21-23 marca w Mariówce koło Radomia.

Z kolei dr Maria Szczawińska z Krakowa dodaje, że fakt urodzenia dziecka z wadami letalnymi i jego ochrzcenie jest niezwykle ważnym momentem terapeutycznym. - Śmierć jest traumą, ale ten czas pozwala przeżyć okres żałoby i wrócić do równowagi - dodała szefowa Ogólnopolskiej Sekcji Ginekologów Położników Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy.

Zdaniem dr Szczawińskiej, Dzień Świętości Życia uczula na wartość i godność ludzkiego życia, również dziecka chorego. Zaznacza przy tym, że wiele par nie jest przygotowana do zaakceptowania takiego faktu. Wspomina, że prowadziła pacjentkę,

Kalendarz liturgiczny:

Cytat tygodnia:

„Niech wszyscy usiłują mieć dobre intencje. To znaczy: niech szukają Boga, a wyzbywają się miłości do tego, co ziemskie, aby wszystko kochać w Bogu i Boga we wszystkim.”

Ignacy Loyola

która urodziła dziecko z zespołem Downa. - Chciałem jej przekazać tę informację w sposób delikatny, ale następnego dnia została o tym poinformowana przez kogoś innego. Ta kobieta chciała mieć zdrowe dziecko. Po urodzeniu zawiozłam ją na intensywną terapię, gdzie było jej dziecko. Chciała od razu je dotknąć i ostatecznie je zatrzymała. Potem była wdzięczna za okazaną pomoc. Usłyszałam od niej później: dlaczego nikt nie mówi, że takie dziecko może dać tyle radości. Niestety, lekarze i całe otoczenie nie przyjmuje do wiadomości, że ktoś chce urodzić chore dziecko, otoczyć je miłością. Są pary, które mają szczególne poczucie wartości życia ludzkiego. Ale są to pary samotne, bo nie zbyt wielu lekarzy, którzy chcą prowadzić takie ciężkie - opowiada dr Szczawińska.

Ustanowienie Dnia Świętości Życia jest odpowiedzią na wezwanie papieża Jana Pawła II, który w encyklice "Evangelium vitae" napisał, iż podstawowym jego celem jest „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji”.

Święci znani... i nie znani



Święty Lucjan, prezbiter i męczennik

Tradycja nie przekazała nam ani daty urodzin, ani żadnych informacji o rodzinie Lucjana. Prawdopodobnie urodził się w Samosacie (dzisiejszy Samsat w Turcji). Rodzina musiała być jednak dość zamożna, skoro Lucjan otrzymał wszechstronne wykształcenie w retoryce. Po dość rychłej śmierci rodziców sprzedał ojcowiznę, a pieniądze rozdał ubogim. Ze szczególnym zaangażowaniem oddał się nauce języka hebrajskiego i

studium biblijnym. Jego sława zaczęła ściągać do niego uczniów. Wkrótce założył własną szkołę w Antiochii (współcześnie Antakya w Turcji). Wśród jego uczniów znalazł się m.in. św. Grzegorz Cudotwórca (+ 290), biskup Neocezarei w Poncie, a do najgorliwszych propagatorów jego pism należał św. Jan Chryzostom (+ 407), patriarcha Konstantynopola, doktor Kościoła.

W prowadzonych studiach biblijnych przyznawał pierwszeństwo dosłownej interpretacji Pisma Świętego. Przeciwstawił się nawet takiemu autorytetowi, jakim był w pierwotnym chrześcijaństwie Orygenes (+ 254), który w interpretacji Biblii pierwszeństwo dawał sensowi przerośnemu. Za Lucjanem poszli święci tej miary, co Ambroży (+ 397), Augustyn (+ 430) i Grzegorz I Wielki (+ 604). Wbrew Orygenesowi św. Lucjan twierdził, że Pismo święte należy interpretować tak, jak brzmi tekst, chyba że autor natchniony daje wyraźnie do zrozumienia, że w danym wypadku chodzi mu o

sens ukryty w przerośni, przypowieści czy też opowieści. Tej zasady trzyma się po dzień dzisiejszy Kościół katolicki.

Nie wiemy, co skłoniło Lucjana do zamknięcia szkoły w Antiochii i przeniesienia jej do Nikomedii (obecnie Izmit w Turcji). W Nikomedii musiały być (w owych latach przynajmniej) łagodniejsze, skoro, nawet po aresztowaniu i uwięzieniu, jeszcze przez 9 lat zapewniono Lucjanowi swobodę pisania w obronie wiary i możliwość przyjmowania uczniów. Dopiero za panowania cesarza Licyniusza skazano Lucjana na wyrafinowane tortury, by mękami wymusić na nim wyparcie się Chrystusa; w końcu ścięto go mieczem 7 stycznia 312 r. (na rok przed edyktem mediolańskim, kończącym okres prześladowań chrześcijan w starożytności).

Podanie głosi, że cesarz Konstantyn Wielki kazał złożyć ciało św. Lucjana w Helenopolis. Pod koniec życia miał przyjąć chrzest z rąk biskupa Euzebiusza z Nikomedii przy relikwiach tego Męczennika w 337 roku. Do jego grobu miał pielgrzymować św. Hieronim, tłumacz Biblii.

W ikonografii Święty przedstawiany jest w jasnoczerwonych liturgicznych szatach, symbolizujących jego męczeńską śmierć. Jest mężczyzną w średnim wieku trzymającym w dłoniach Ewangelię.

Ogłoszenia parafialne

1. Dziś rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne. Spotkania dla dorosłych do środy włącznie o 9.30 i 18.00, szkoła gimnazjalna z Gronowa o 8.00, gimnazjum z Rawskiej o 12.00, natomiast szkoła podstawowa z Gronowa na godzinę 11.00, zapraszamy młodzież szkół średnich na godzinę 19.15.
2. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca do chorych udajemy się według stałego grafiku.
3. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątek dla dzieci o 16³⁰ dla młodzieży i dorosłych o 18⁰⁰.
4. W niedzielę gorzkie żale o 17¹⁵.
5. Przypominamy o możliwości zapisania się na wyjazd do Łeby (dorośli i dzieci) oraz na turnus rehabilitacyjny (dorośli).
6. Bóg zapłać za ofiary złożone na tacę w kwocie 1256zł.
7. W minionym tygodniu pożegnaliśmy:
+ Mariusz Makowski z Gronowa Górnego lat 53